ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 lipca 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 13 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Seweryn Samulski
Prezes Izby P.-H. w Poznaniu.

Gospodarstwo zachodnio-polskie w latach powojennych.

Województwa Zachodnie ze względu na swóje właściwości odgrywają w całokształcie życia Polski wybitną rolę. Szczególniej jest ona doniosła w dziedzinie gospodarczej. Zawdzięczając zdrowym podstawom organizacyjnym tutejszego życia społecznego i ekonomicznego, Wielkopolska i Pomorze dłużej, aniżeli inne części kraju, opierały się ogólnoświatowemu kryzysowi, ogarniającemu coraz szerzej i Polskę. Przyszedł jednak czas ,kiedy przesilenie gospodarcze całą siłą spadło na zachodnie województwa. By należycie zorjentować się w obecnej sytuacji Pomorza i Wielkopolski, koniecznem jest, choć w b. ogólnym rzucie, scharakteryzować ewolucję, jaką przechodziło gospodarstwo zachodnio-polskie w latach powojennych.

W końcu 1918 r. położenie gospodarcze przedstawiało się na terenie naszych województw pomyślnie. Na polach bitew padło wprawdzie 30 tysięcy ludzi w kwiecie wieku, pozostało nam 7 tysięcy inwalidów, przepadły wielkie, uciułane przez ćwierć wieku, fundusze ubezpieczeniowe w zakładach ubezpieczeniowych, ale znajdowaliśmy się o tyle w lepszem położeniu od innych dzielnic Polski, że nie byliśmy bezpośrednim terenem działań wojennych i że oszczędzała nas okupacja, która — jak polip — ssała krew gospodarczą innych dzielnic. Słusznie też uchodziliśmy za dzielnicę najbogatszą i najlepiej pod względem gospodarczym przygotowaną.

Zdając sobie sprawę z lepszej sytuacji gospodarczej od innych połaci kraju, Wielkopolska i Pomorze poczuwały się do tem większych obowiązków w stosunku do Rzplitej. Stąd też wielkie były daniny ziem zachodnich na ołtarzu nowej państwowości polskiej. Na pierwszem miejscu szliśmy, gdy chodziło o stworzenie Skarbu Państwa. Złoto i srebro płynęło z Wielkopolski i Pomorza. Na pierwsze potrzeby Skarbu Państwa oddały tutejsze banki z nagromadzonych oszczędności społeczeństwa, wielkie naówczas kapitały w formie pożyczek, które — jak wiadomo — później mocno zdewaluowały się.

Trwająca do roku 1922 (maj) samodzielna gospodarka w formie Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, utrzymywanie celnej granicy między b. zaborem pruskim, a resztą kraju, w rezultacie okazała się błędem gospodarczym, który ogromnie umniejszał zyski z produkcji dzielnicy zachodniej na rzecz innych dzielnic. Utrzymywaliśmy markę polską na wyższym poziomie, jak inne dzielnice i temsamem na niższym poziomie ceny produktów rolnych i przemysłowych. Różnice cen zboża i innych produktów w tej samej walucie dochodziły do 100 proc. i więcej. Zrozumiałą dzisiaj jest rzeczą, że system ten był rodzajem pompy, która zasobność naszej dzielnicy przepompowywała bezpośrednio do dzielnic innych.

Wielkie ofiary poniosło również tutejsze społeczeństwo przez wykupywanie placówek niemieckich.

Gdy Niemcy, w pewnego rodzaju psychicznym popłochu, opuszczali Wielkopolskę i oferowali na sprzedaż swoje przedsiębiorstwa, wszystkie bez wyjątku kapitały i rezerwy uruchomiono, aby przedsiębiorstwa te wykupić w interesie spolszczenia niemieckiego stanu posiadania. Jak się później okazało, za daleko poszliśmy w tej akcji. Wyczerpaliśmy się pieniężnie, nie pozostawiliśmy sobie rezerw dostatecznych na kapitały obrotowe, nie mieliśmy tylu ludzi wykwalifikowanych, którzyby mogli z pożytkiem prowadzić przedsiębiorstwa i w rezultacie ponieśliśmy na tem olbrzymie straty. Zachwianie się kilku poważnych banków, osłabienie reszty naszych instytucyj kredytowych, tylko tym przyczynom należy przypisać.

Niezależnie od tego, pewne koła, zwłaszcza bankowe miały ambicję partycypować w wszelkich imprezach gospodarczych na całym terenie Rzeczypospolitej. Otwierano oddziały bankowe we wszystkich większych miastach, brano udział w tworzeniu większych przedsiębiorstw przemysłowych i ulokowano w ten sposób bardzo poważne kapitały, które częściowo stracono, a w każdym razie do źródła ich wyjścia nigdy nie powrócą.

To wszystko było powodem, dla którego po kilku latach utrzymywania się na wysokim poziomie, życie gospodarcze Pomorza i Wielkopolski obniżyło się, tracąc znaczenie na prężności i odporności wobec zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Wskutek uszczuplenia naszych kapitałów i rezerw, zaczęliśmy zaciągać drogie kredyty i produkować drożej, niż przedtem.

Nastąpiły nowe nieznane dotychczas obciążenia socjalne, podwyższono opłaty od starych ubezpieczeń. Podatki państwowe i komunalne zaciążyły prawie wyłącznie na produkcji. Pieniądze w ten sposób odebrane produkcji odpływają do kas centralnych i nie wracają już (tylko w minimalnym procencie) do ziem tutejszych, aby zasilać znów warsztaty produkcyjne. Nawet zamówień rządowych dla przemysłu napływa tutaj coraz mniej, co też pogarsza sytuację gospodarczą.

Wielkopolska i Pomorze, to obszar, na którego terenie gospodarstwo opiera się przedewszystkiem na rolnictwie. Gdy, z powodu kryzysu cen płodów rolniczych, wieś znalazła się w nad wyraz trudnem położeniu, pociągnęła za sobą w trudności całe życie gospodarcze naszych województw.

Położenie tutejszego rolnictwa jest daleko groźniejsze od położenia rolników w innych dzielnicach. Przy ziemiach przeciętnie gorszych od innych dzielnic, wydajność roli jest daleko wyższą, dzięki intensywnej gospodarce, wymagającej jednak wysokich nakładów. Ta produkcja, z której plusów korzysta cała Polska jest obecnie niebezpiecznie zagrożona. Nasza dzielnica najwyższe dotychczas płaci podatki i inne świadczenia, o ile je przeliczymy na głowę mieszkańca. Kryzys gospodarczy dotknął nasze województwa może nieco później, aniżeli inne, jednakże z wielką siłą. Faktu tego ukrywać nie wolno, byłoby to bowiem chowaniem głowy w piasek. Wielkopolska i Pomorze, województwa, posiadające poważną siłę potencjalną pod względem gospodarczym, borykają się bardzo ciężko z sytuacją.

Błędną byłaby opinja, że Wielkopolska i Pomorze, dzięki swej tężyźnie gospodarczej, wyjdą obronną ręką z każdej, najcięższej nawet sytuacji.

Przeciwnie — mniemam, że ostatni nadszedł moment zwrócenia uwagi miarodajnych czynników na niebezpieczeństwa wyniknąć mogące ze zbyt wielkiego osłabienia gospodarczego Ziem Zachodnich.

Wartości twórcze, wysoka produkcja rolna, rozwijający się silnie eksport, wysokie świadczenia na rzecz Skarbu i innych dzielnic, muszą być nadal utrzymane w interesie Polski.

Co należy zrobić dla podtrzymania tego wysoko postawionego aparatu produkcyjnego, będzie przedmiotem przedstawień tutejszych sfer gospodarczych, wobec Rządu i czynników ustawodawczych.

Poglądy Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski na politykę gospodarczą.

Dr. Battaglia w imieniu Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski przedstawił Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu następujące memorandum, zawierające poglądy sfer gospodarczych na najaktualniejsze zadania polskiej polityki gospodarczej.

I. Punkt ciężkości akcji państwa dla złagodzenia przesilenia gospodarczego w odniesieniu do przemysłu nie leży obecnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, ale to ostatnie ma możność oddziaływania na inne resorty co do przyspieszenia i pogłębiania reform gospodarczo-politycznych. Do takich niezbędnych reform należą:

1. Wydajne zwiększenie ochrony wierzyciela w resorcie sprawiedliwości, a to zarówno przy pomocy środków administracyjnych oraz doraźnych krótkich nowel do odnośnych ustaw, jak i przez przyspieszenie wielkiej reformy ustawodawstwa w zakresie egzekucji, upadłości, ugód i nadzorów sądowych;

2. znalezienie słusznego wyjścia między wymogami polityki socjalnej a koniecznością obniżenia ciężarów socjalnych, niewspółmiernych z położeniem gospodarczem — w resorcie pracy i opieki społecznej;

3. zapoczątkowanie systematycznej pracy w odrębnym, na ten cel powołanym ośrodku ponad-resortowym, nad trwałem zmniejszeniem udziału budżetów publicznych (państwa i samorządu terytorjalnego) w dochodzie społecznym w ten sposób, by stworzyć możność należytej kapitalizacji prywatnej w lepszych czasach, oraz podnieść odporność finansową życia gospodarczego w okresach przesileń;

4. w związku z poprzedniem — przyspieszenie reformy podatkowej.

II. Co się tyczy specjalnego zakresu działania Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przemysł reprezentowany przez Zrzeszenie, wypowiada pogląd, że naogół dotychczasowa polityka Ministerstwa Przemysłu i Handlu powinna być utrzymana bez zmian. Przechodząc do szczegółów należy podkreślić:

1. potrzebę przyspieszenia wydania nowej taryfy celnej oraz uwzględnienia propozycji zmian, wypracowywanych obecnie przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w kontakcie z dobrowolnemi organizacjami — zmian, uzasadnionych zmianą faktycznych stosunków, która zaszła od czasu ustalenia stawek w projekcie rządowym;

2. potrzebę energicznego wystąpienia w stosunku do Czechosłowacji celem zniewolenia tego państwa do uwzględnienia naszych słusznych postulatów eksportowych oraz skasowania zniżek celnych przemysłowych w razie nieuwzględnienia naszych żądań przez to państwo;

3. potrzebę energicznej odpowiedzi na sabotowanie traktatu handlowego z Polską, jak wogóle na ciągłe dalsze utrudnienia polskiego eksportu ze strony Niemiec — takiemi środkami, j. np. zakaz przywozu przędzy czesankowej z Niemiec;

4. potrzebę utrzymania i rozbudowy dotychczasowych środków pomocy finansowej państwa dla eksportu, zgodnie z uchwałami Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Rady Państwowego Instytutu Eksportowego;

5. potrzebę wydatniejszego uprzywilejowania przemysłu krajowego przy robotach i dostawach dla państwa;

6. potrzebę szybszego likwidowania zbędnego etatyzmu, t. j. w tych gałęziach, w których istnieje wytwórczość prywatna, zgodnie z odnośnemi uchwałami poprzednich rządów;

7. potrzebę ułatwienia organizacji, a więc i zdrowej kartelizacji przemysłu, bez przymusu formalnego oraz bez stworzenia nowych ram prawnych dla interwencji państwa w danej dziedzinie wobec tego, że dotychczasowe środki są zupełnie wystarczające;

8. potrzebę utrzymywania stałego systematycznego kontaktu między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a organizacjami życia gospodarczego nietylko publicznemi, lecz także dobrowolnemi — bądź za pomocą konferencyj, zwoływanych ad hoc dla ważniejszych spraw, bądź przez reaktywowanie Rady Przemysłowo-Handlowej, Komitetu Celnego itp.

Wpływ kryzysu gospodarczego na rozszerzenie zakresu produkcji silnych placówek przemysłowych.

Kryzys gospodarczy dotknął przedewszystkiem placówki słabsze, które, nie mając odpowiednich kapitałów obrotowych jak i rezerw, nie mogły ostać się wobec piętrzących się trudności. W rezultacie jesteśmy świadkami, jak przedsiębiorstwa o słabszych podstawach finansowych nierzadko nawet istniejące od dłuższego szeregu lat, albo ograniczają swą produkcję do minimum, albo też ulegają likwidacji. Do jednej z takich placówek przemysłowych należała fabryka o wieloletniej tradycji Bormann, Szwede i S-ka w Warszawie.

O ile z jednej strony widzimy upadek firm słabszych, o tyle z drugiej możemy obserwować wzmacnianie fabryk silnych, obejmujących coraz szerzej zakresem swej produkcji nietylko rynki krajowe, lecz również zagraniczne. Przedsiębiorstwa te łącznie z rozrostem swej produkcji i zdobywaniem coraz większych ilości odbiorców, zaprowadzają często nowe gałęzie wytwórczości, któremi dotychczas nie zajmowały się, względnie rozszerzają dotychczas prowadzone oddziały, przejmując je od przedsiębiorstw słabszych, likwidujących swą działalność.

Do tego rodzaju silnych placówek przemysłowych należy fabryka H. Cegielski S. A. w Poznaniu, która w miarę scalania naszego Państwa i zacierania się granic dzielnicowych obejmuje swą działalnością wszystkie ziemie Rzplitej, docierając do najdalszych jej stron, wszędzie znajdując stałych odbiorców. W wyniku znacznego rozszerzenia zakresu swej produkcji zakłady H. Cegielski przejęły ostatecznie cały materjał techniczny, oraz wieloletnie doświadczenie likwidującej swą produkcję fabryki Bormann, Szwede i S-ka w Warszawie, dziedzicząc jednocześnie trwałe stosunki handlowe z dotychczasowymi, licznymi odbiorcami tych zakładów. W ten sposób Zakłady H. Cegielski S. A. w Poznaniu, które z produkcją fabryk Bormann i Szwede posiadają w wielu pokrewnych dziedzinach również i swoje własne doświadczenie, stały się obecnie na terenie Polski w wielu gałęziach produkcji, a szczególnie w cukrownictwie przedsiębiorstwem dominującem.

Przejęcie produkcji fabryki Bormann, Szwede i S-ka pozwoliło fabrykom H. Cegielski przedewszystkiem na znaczne rozszerzenie zakresu produkcji dla przemysłu cukrowniczego i chemicznego, dzisiaj mogą one budować wszelkie aparatury i urządzenia dla przemysłu cukrowniczego, spirytusowego (gorzelni, rektyfikacyj, eterowni, alkoholu absolutnego), krochmalni, browarów, drożdżowni, oraz dla przemysłu chemicznego, do którego zalicza się fabrykację związków azotowych, suchej destylacji, ekstrakcji, gazownictwa, urządzeń dezynfekcyjnych. Pozatem zakłady Cegielskiego w związku z przejęciem całego technicz-

nego materjału Zakładów Bormann, Szwede i S-ka mogą dziś budować m. i. sterelizatory i autoklawy, wulkanizatory, pompy itp.

Ponadto Zakłady Cegielskiego przejęły licencję na eksploatację w Polsce konstrukcji zakładów E. Barbet w Paryżu w dziale przemysłu spirytusowego. Inż. Barbet jest we Francji pionierem w technice urządzeń destylacyjno-rektyfikacyjnych. W jego ślady poszedł w Polsce założyciel Zakładów Bormann, Szwede i S-ka, inż. Bormann Maurycy. Fabryki Cegielskiego przejmując zakłady Bormanna zdobyły odrazu cały niezwykle bogaty materjał doświadczalny w dziedzinie budowy aparatów rektyfikacyjnych i destylacyjnych, jak również dla fabrykacji alkoholu etylowego, metylowego i ich pochodnych, jak również pochodnych ropy, benzolu itp. Tak więc zakres produkcji fabryk Cegielskiego i ich zasięg wzrosły w sposób wybitny. Znając ruchliwość i gruntowną fachowość dyrekcji fabryki, inżynierów technicznych i personelu, jak również nowoczesne urządzenia techniczne warsztatów i organizację pracy, można kreślić Zakładom Cegielskiego jaknajlepsze horoskopy na przyszłość.

Wchłonięcie przez Zakłady H. Cegielski fabrykacji warszawskich zakładów Bormanna, posiada znaczenie ogólne dla polskiego przemysłu. Fabryki „H. Cegielski" bowiem łącznie z faktem, któremu poświęcamy powyższe uwagi, wysunęły się na czoło naszego przemysłu krajowego, reprezentując obecnie przedsiębiorstwo, posiadające tak szeroki zakres produkcji, jak niewiele placówek przemysłowych w Polsce.

Przejęciu przez Zakłady Cegielskiego produkcji fabryki Bormann, Szwede i S-ka towarzyszą z naszej strony jaknajlepsze życzenia.

Sprawy socjalne, ochrona rynku pracy

Interpretacja pojęcia „zakład pracy prowadzony w sposób przemysłowy" ustalona przes Zarząd Główny F. B.

Zarząd Główny F. B. na posiedzeniu w dniu 30. 4. 1931 r. powziął uchwałę treści następującej:

„Opierając się na orzeczeniach Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 12. 3. 1930 roku L. rej. 2425/28 w sprawie Kasyna Narodowego we Lwowie oraz Sądu Najwyższego Nr. II. 2. K. 1483/29 w sprawie A. Federa i J. Nisserbauma, Zarząd Główny uchwala:

Zgodnie z art. 1-szym ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 650) przy ustalaniu, czy robotnicy pozostający w stosunku najmu pracy podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, należy odróżniać dwie grupy zakładów pracy: I-szą — stanowią zakłady pracy expressis verbis wyliczone w tym artykule, a więc zakłady pracy: przemysłowe, górnicze, hutnicze, handlowe, komunikacyjne i przewozowe, co do których ustawodawca nie wymaga badania, czy są prowadzone w sposób przemysłowy, gdyż a priori je za takie uznaje, II-gą zaś — stanowią inne zakłady pracy, nie należące do żadnej z wymienionych wyżej kategoryj, co do których należy każdorazowo ustalić, czy są one prowadzone w sposób przemysłowy.

Przez zakład pracy prowadzony w sposób przemysłowy, o ile chodzi o omawiane wyżej „inne zakłady pracy", należy rozumieć miejsce zbiorowej najemnej pracy ludzkiej, wykonywanej ciągle i samoistnie, a zorganizowanej w celu wytwarzania, bądź przetwarzania, bądź też wymiany dóbr, względnie w celu dostarczania usług dla osób trzecich."

Jednocześnie, w związku z powyższą uchwałą, Zarząd Główny postanowił:

„1) uchylić z dniem powzięcia uchwały niniejszej moc wiążącą uchwały Zarządu Głównego z dnia 9. 2. 1928 r. w sprawie szkół, gmin wyznaniowych i zakładów filantropijnych;

2) polecić Zarządom Obwodowym poddanie rewizji swego poprzedniego stanowiska, pod kątem widzenia zasad, podanych w pierwszej części uchwały niniejszej, w odniesieniu do wszystkich zakładów pracy, które na mocy uchwały z dnia 9. 2. 1928 r. nie zostały pociągnięte do obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia;

3) uznać, iż w razie pociągnięcia któregokolwiek z zakładów pracy, wymienionych w p. p. 1 i 2 do obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, — obowiązek świadczeń na rzecz F. B. powstaje dopiero od dnia doręczenia osobom zainteresowanym odnośnych decyzyj Zarządów Obwodowych."

Odpowiedzialność pracodawcy z powodu nieubezpieczenia pracownika umysłowego.

Pracodawca nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia pracownika umysłowego w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, wskutek czego następnie pracownik utraciwszy posadę nie otrzymał zasiłku z powodu braku pracy, albo wdowa po nim nie otrzymała renty wdowiej. Czy pracodawca jest w takim wypadku odpowiedzialny wobec pracownika względnie jego rodziny za poniesioną przez nich szkodę.

Art. 112 rozp. z r. 1927, poz. 911, zaznacza, że pracodawca jest odpowiedzialny materjalnie za szkody, wyrządzone pracownikowi, wzgl. jego rodzinie przez zaniedbanie przepisanych rozporządzeniem zgłoszeń. Zakład Ubezp. Pracown. Umysł. obowiązany jest w takim wypadku na żądanie interesowanych osób dostarczyć obliczenie świadczeń, których pracownik, względnie członkowie jego rodziny zostali pozbawieni wskutek niewypełnienia obowiązku ciążącego na pracodawcy. Niezależnie od tego Zakład ma obowiązek ściągania nieprzedawnionych składek. Według art. 110 wymienionego rozporządzenia okres odnośnego przedawnienia wynosi 5 lat.

Roszczenia o odnośne odszkodowanie musi dochodzić pracownik, względnie jego rodzina w drodze sądowej.

Instytut badania spraw społecznych.

Z inicjatywy ministra pracy i opieki społecznej dr. Stefana Hubickiego, utworzony został przed kilku dniami instytut spraw społecznych.

Instytut ten będzie miał na celu przeprowadzenie badań naukowych, prac propagandowych i pedagogicznych w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych, rynku pracy, bezrobocia, emigracji, opieki społecznej i t. p. Zadanie jego zaś polegać będzie na badaniu naukowem zagadnień bezpieczeństwa i higjeny pracy, propagandzie w dziedzinie zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym, badaniu zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych, prowadzeniu działu muzealno-pokazowego, organizowanie kursów dla pracowników instytucyj społecznych, prowadzenie działalności wydawniczej i t. d.

Nadzór nad Instytutem „spraw społecznych" wykonywa Min. Pracy i Opieki Społecznej w ramach obowiązujących przepisów prawnych.

Ograniczenia w zatrudnianiu cudzoziemców.

Z uwagi na częste zapytania w sprawie zatrudniania cudzoziemców podajemy poniżej zasadniczą treść odnośnych przepisów ustawowych:

Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 4. VI. 1927, poz. 472 Dz. U. o ochronie rynku pracy upoważniono Radę Ministrów do wprowadzenia ograniczeń w zatrudnianiu cudzoziemców, oraz określono treść tych ograniczeń.

W myśl rozporz. Rady Ministrów z 20. II. 1931, poz. 98 Dz. U. przepisy wpierw wspomnianego rozporządzenia weszły w życie na całym obszarze Rzplitej, we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, bankowych, komunikacyjnych, przewozowych oraz w rolnictwie i leśnictwie — z wyjątkami zawartemi w umowach międzynarodowych.

Zezwolenie na zatrudnianie cudzoziemców. Zatrudnianie pracowników, nie będących obywatelami państwa polskiego, może nastąpić jedynie po uzyskaniu na to zezwolenia władzy wojewódzkiej, względnie — na obszarze Warszawy — komisarza Rządu. Zezwolenia takie wydawane będą z reguły na czas nie dłuższy, niż jeden rok, a po upływie tegoż zezwolenia mogą być przedłużone. Wyjątkowo mogą być udzielone na dłuższy okres. **Odwołanie** od odmownych decyzyj rozstrzyga Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Zezwolenia odnośne nie zawierają nazwisk pracowników cudzoziemskich, którzy mają być zatrudnieni, a udzielają tylko uprawnienia do przyjęcia i zatrudnienia takich pracowników.

Zgłoszenie pracownika cudzoziemskiego. Każdy pracownik cudzoziemski, przyjęty na zasadzie takiego zezwolenia do pracy, musi być w ciągu 14 dni po przyjęciu **zgłoszony** do urzędu wojewódzkiego, względnie w Warszawie — do Komisarza Rządu. W zgłoszeniu muszą być podane: imię, nazwisko, wiek, przynależność państwowa pracownika, jego adres, zakład pracy, w którym jest zatrudniouy, zawód pracownika, rodzaj wykonywanej pracy i termin, na jaki zawarto umowę. W zgłoszeniu należy się powołać na uzyskane zezwolenie.

Wyjątki. Przepisy o ochronie rynku pracy nie stosują się:

1. do pracodawców, korzystających z prawa eksterytorjalności, o ile chodzi o osoby zatrudnione wykonywaniem czynności urzędowych lub usług osobistych,
2. do przedsiębiorstw zagranicznych przy zatrudnianiu komiwojażerów,
3. do pracodawców przy zatrudnianiu pracowników cudzoziemskich, przebywających w Polsce stale od 1 stycznia 1921 r.,
4. do przedsiębiorstw przy zatrudnianiu sił artystycznych i naukowych,
5. do przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowej,
6. do przedsiębiorstw natury międzynarodowej (żegluga, kolej, lotnictwo itp.).

Pracownicy wymienieni pod 3. mają jednak być zgłoszeni (dla wyjednania zezwolenia) w ciągu 30 dni, względnie w razie braku miejsca pracy — w ciągu 14 dni.

Karalność przekroczeń. Za przekroczenia przepisów wspomnianego rozporządzenia, w szczególności w razie nie postarania się o zezwolenie na zatrudnienie pracownika cudzoziemskiego lub niezgłoszenia, grozi kara sądowa grzywny od 100 zł do 10.000 zł lub kara aresztu do 6 tygodni.

Sprawy celne i taryfowe

Ulgi celne.

W kwietniu i maju r. b. ukazał się szereg rozporządzeń o ulgach celnych autonomicznych.

W „Dz. Ust. R. P.“ Nr. 32, poz 233, ogłoszono rozporządzenie, dotyczące owomaltyny, która na podstawie pozwoleń Min. Skarbu korzysta z 75%-towej ulgi celnej. Rozporządzenie to weszło w życie dnia 14 kwietnia r. b. i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1931 r. włącznie.

Wprowadzenie tej ulgi wiąże się ze sprawą budowy fabryki w kraju, której zadaniem będzie produkowanie owomaltyny oraz innych środków farmaceutycznych. Rozpoczęcie produkcji owomaltyny w kraju równoznaczne będzie z wstrzymaniem importu tego środka odżywczego ze Szwajcarji. Nie należy pominąć milczeniem i tego faktu, że ulga ta łączy się również z kwestją eksportu do Szwajcarji słodu, jaj i węgla.

Dalsze rozporządzenie, ogłoszone w „Dz. Ust. R. P.“ Nr. 47, poz. 404, dotyczy ulgi celnej na gaz świetlny, sprowadzany rurociągami. Rozporządzenie to przewiduje automatycznie stosowaną ulgę celną w wysokości 80% oraz daje ono możność zwalniania od cła tego gazu, lecz tylko na podstawie pozwoleń Min. Skarbu. Przy zamianie objętości na ciężar wagę 200 m^3 gazu określa się na 100 kg. Na podstawie tej ulgi przedsiębiorstwa przemysłowe i gminy, korzystające dotychczas z gazu, sprowadzanego rurociągami z zagranicy, będą mogły w czasie przejściowym, aż do połączenia się rurociągami z gazowniami krajowemi, względnie przejścia na energję elektryczną, i nadal korzystać z wolnego od cła sprowadzenia gazu z zagranicy. Stan, jaki obecnie istnieje, należy uważać za przejściowy, który prawdopodobnie w ciągu jednego roku będzie zlikwidowany, tembardziej, iż sprowadzanie gazu świetlnego z zagranicy w zasadzie nie jest pożądane.

Następne rozporządzenie, ogłoszone w „Dz. U. R. P.“ Nr. 47, poz. 405, dotyczy siarczanu baru strąconego, płatkowego metalu aluminiowego, kół tarczowych samochodowych, naczyń papierowych, ilustracyj jednobarwnych i wielobrawnych, wreszcie przędzy z włókien rami bielonej do przerobu fabrycznego.

Za wprowadzeniem ulg celnych na powyżej wymienione towary przemawiały następujące względy:

1. Siarczan baru wymaganej jakości do wyrobu papieru kredowego nie jest w kraju produkowany. Cło i opłata manipulacyjna za 100 kg siarczanu baru wynoszą zł 13,75, co przy jego wartości zł 36,68 daje obciążenie celne około 37% ad valorem. Uwzględniając również koszta przewozu do granicy polskiej, które wynoszą zł 8,50 za 100 kg siarczanu baru, dochodzi się do wniosku, iż cło i przewóz obciąża siarczan baru w wysokości 60% jego wartości.

Cena 100 kg papieru satynowanego wynosi zł 145, cło zaś za siarczan baru, użyty do wyrobu wyżej podanej ilości papieru, obciąża cenę jego kwotą zł 11,50, co stanowi 7,7% jego wartości. Ponieważ produkcja tego papieru znajduje się w stadjum organizacji, oraz że jest ona zmuszona prowadzić ciężką walkę konkurencyjną z przemysłem zagranicznym, przeto sprawa przyznania 57% zniżki cła na siarczan baru zasługiwała na uwzględnienie, tembardziej, że liczyć się trzeba z obniżeniem ceny tego papieru, dzięki czemu prawdopodobnie przemysł krajowy będzie mógł się przeciwstawić importowi zagranicznego produktu.

2. Wprowadzenie ulgi celnej na folję wiąże się z kwestją uszlachetniania jej w kraju (drukowania, farbowania, wyciskania i t. p.). Cło z kosztami manipulacyjnemi za 100 kg folji wynosi zł 286, co przy wartości zł 890 stanowi około 32% ad valorem.

Przyjmując, że koszt własny 1 kg folji uszlachetnionej wyniesie zł 18,98, dochodzi się do wniosku, że obciążenie cłem zł 2,86, w wysokim stopniu odbija się na cenie krajowej folji uszlachetnionej, co w danym przykładzie stanowi 15% kosztów własnych. Mając na uwadze rozwój produkcji folji uszlachetnionej, jak również licząc się z tem, że dzięki jej powstaniu krajowy rynek będzie prawdopodobnie zupełnie uniezależniony od importu folji uszlachetnionej z zagranicy oraz z uwagi na to, że konkuren-

cja zagraniczna obniżyła swoje ceny na folję ze zł 20 na zł 17 za 1 kg — wprowadzono 50%-ową ulgę celną na folję aluminjową w rolach o szerokości 333 mm i wyżej.

3. Koła tarczowe samochodowe nie są w kraju wyrabiane. Cło normalne z kosztami manipulacyjnemi za 4 koła tarczowe o wadze 116 kg do 368 kg wynosi zł 384 — zł 1.220, co przy wartości zł 299 i zł 754 stanowi około 128 — 161% ad valorem. Cło zaś konwencyjne z kosztami manipulacyjnemi daje obciążenie celne 102—129% ich wartości.

W obecnych warunkach krajowe firmy nie są w stanie sprostać i zwalczyć importu zagranicznego przyczepek. Przyczepka bowiem zagraniczna franko granica polska kosztuje zł 5.992, cło i opłata manipulacyjna zł 946, wobec tego cena jej wynosi zł 6.938. Koszty produkcji takiej samej przyczepki w kraju wynoszą zł 7.337. Różnica więc cen na niekorzyść firm krajowych jest zł 399.

Biorąc pod uwagę tak znaczne obciążenie celne kół tarczowych, oraz to, że ustosunkowanie stawek celnych od tych kół i przyczepek jest wysoce krzywdzące dla produkcji krajowej przyczepek, dochodzi się do wniosku, że słuszne jest wprowadzenie 80% zniżki celnej na te koła, zważywszy, że narazie nie zachodzą możliwości powstania produkcji tych kół w kraju. Pomimo wprowadzenia tej ulgi celnej, cło ulgowe będzie stanowiło 25—35% wartości towaru.

4. Zagraniczny przemysł konserwowy od szeregu lat zamiast drogich puszek blaszanych lub opakowania szklanego używa n. p. dla powideł, dżemów, marmolady prawie wyłącznie tańszego opakowania papierowego, z masy papierowej i tektury, nasyconej parafiną.

Krajowy przemysł zatem, chcąc obniżyć koszta własne produkcji (co może przyczynić się do zwiększenia konsumpcji tych konserw w kraju), musi również zastosować opakowanie papierowe.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz mając na względzie ciężki kryzys, jaki przeżywa przemysł konserw owocowych i warzywnych w kraju, oraz fakt, iż cło na powyższe opakowania wynosi zł 975, postanowiono wprowadzić 90% ulgę celną na te opakowania papierowe, licząc się z tem, że przyczyni się ona do obniżenia dotychczasowych kosztów opakowania o około 25%. Cło ulgowe stanowiłoby jeszcze około 25% wartości sprowadzanego towaru.

5. Cło za materjał ilustracyjny, sprowadzany z zagranicy, a przeznaczony dla redakcyj czasopism, w poważnym stopniu obciąża koszta działów ilustracyjnych czasopism, gdyż nieliczne tylko fotografje z liczby nadsyłanych do redakcji są wykorzystywane. Jako motyw, przemawiający za wprowadzeniem ulgi celnej, jest wysuwana ta okoliczność, iż pisma zagraniczne przy imporcie ilustracyj do swych krajów korzystają z bezcłowego przywozu.

6. Przędza z włókien rami nie jest w kraju wyrabiana. Dotychczas fabryki krajowe przy przywozie przędzy rami surowej do wyrobu węży pożarniczych korzystały z 80% ulgi celnej, przewidzianej w rozporządzeniu z dnia 30 grudnia 1930 r. („Dz. U. R. P.“ Nr. 94, poz. 739). Przemysł zagraniczny używa do wyrobu węży przędzy bielonej, wobec czego przemysł krajowy jest zmuszony dostosować się do ich produkcji i w miejsce przędzy surowej sprowadzać przędzę rami bieloną.

W związku z powyższem wprowadzono 80% ulgę celną na przędzę rami bieloną w kłębkach lub na szpulkach, o ile przeznaczona ona będzie do przerobu fabrycznego.

Prace nad nową taryfą celną.

Komisja Międzyizbowa ukończyła rozpatrywanie przesłanego przez Ministerstwo projektu pierwszej części nowej taryfy celnej, i to w sposób naogół zgodny oraz uzgodniony także z rolnikami — tak, że pozostało już tylko niewiele kwestyj do ostatecznego uzgodnienia ze sferami rolniczemi, czem zajmuje się właśnie Izba urzędująca. W najbliższych dniach prowadzący odnośny referat w Izbie urzędującej, Dr. Rasiński, przy pomocy p. Miducha, referenta celnego Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, opracuje na piśmie uchwałę Komisji Międzyizbowej, niemniej jak motywy do wszystkich uchwał, zawierających zmiany w porównaniu z projektem rządowym, poczem opinja zostanie przedłożona Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Już w najbliższym czasie ma wyjść drukiem druga część projektu taryfy celnej, ponieważ Komisja Międzyministerjalna już ukończyła prace nad tą drugą częścią. Wobec tego druga część taryfy celnej będzie przesłana Izbom do zaopinjowania. Ze względu na nieuniknione rozjazdy letnie sprawa będzie jednak przeważnie spoczywała przez lipiec i sierpień, a poważnego rozpoczęcia prac opinjodawczych co do drugiej części w dotychczasowym trybie nie należy oczekiwać przed wrześniem. W ten sposób rząd w październiku będzie miał opinję Izb Przemysłowo-Handlowych, wydaną w porozumieniu z dobrowolnemi zrzeszeniami oraz Izbami Rolniczemi, już o całej nowej taryfie celnej.

Sprawy kolejowe

Oszczędności w kolejnictwie.

Dnia 16 ub. m. w godzinach popołudniowych obradował pod przewodnictwem P. Ministra Komunikacji inż. A. Kühna, Zjazd dyrektorów wszystkich dyrekcyj kolejowych. W obradach wzięli udział również wszyscy dyrektorzy departamentów, główny inspektor oraz naczelnicy samodzielnych wydziałów i szef sekretarjatu P. Ministra Komunikacji. Obrady otworzył P. Minister Komunikacji dłuższem przemówieniem, w którem podkreślił konieczność prowadzenia jak najbardziej oszczędnej gospodarki we wszystkich gałęziach służby kolejowej. P. Minister wezwał wszystkich dyrektorów, aby polecili swoim najbliższym współpracownikom przestrzeganie zasad oszczędnościowych. Między innemi P. Minister wskazał konkretnie na pewne dziedziny gospodarki, w których można osiągnąć oszczędności bez naruszenia interesów gospodarczo-społecznych. Do takich dziedzin należy osobowy ruch kolejowy, który z roku na rok wskazuje stały wzrost przebiegu pociągów, co nie jest uzasadnione potrzebami ludności, gdyż frekwencja w stosunku do przebiegu pociągów spada. Dlatego też P. Minister polecił przeprowadzenie rewizji zaludnienia poszczególnych pociągów i zależnie od wyników tych badań redukcję szeregu pociągów, począwszy od jesiennego rozkładu jazdy. Ogólnie zalecił P. Minister dyrektorom Dyrekcyj wzięcie za podstawę przy opracowaniu rozkładów norm z 1929 r., z uwzględnieniem oczywiście obecnej szybkości pociągów, która w ostatnim okresie została znacznie zwiększona. Rzecz jasna, że redukcji ulegną pociągi najmniej zaludnione. Co się tyczy obecnie obowiązującego letniego rozkładu jazdy, polecił P. Minister skasować te pociągi lokalne, które posiadają małą frekwencję. Dalej zwrócił P. Minister uwagę na sposób wykonywania robót kolejowych, zalecając unikanie przeprowadzania tych robót we własnym zarządzie, raczej o d d a w a n i e ich f i r m o m p r y w a t n y m. Wreszcie P. Minister zezwolił poszczególnym Dyrekcjom na uruchamianie specjalnych pociągów dla wycieczek turystycznych w porozumieniu z biurami podróży. Każdorazowe jednak uruchomienie takiego pociągu jest zależne od ostatecznej decyzji p. Ministra Komunikacji.

Skracanie terminów wolnych od postojowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu odniosła się do Ministerstwa Komunikacji w sprawie znacznych obciążeń spowodowanych skracaniem terminów wolnych od postojowego.

W odpowiedzi Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że w ciągu roku 1930 zarządziło raz jeden, w okresie zwiększonych przewozów jesiennych: węgla, buraków cukrowych, ziemniaków i rudy w wagonach węglarkach, na czas od 25. 10. do 26. 11., skrócenie ustanowionego taryfą wolnego terminu postoju węglarek pod naładunkiem i wyładunkiem środkami nadawców i odbiorców (z wyjątkiem kopalń) dla wagonów o ładowności 30 ton i wyżej do 8 godzin.

Co się tyczy ograniczania przez Dyrekcje Kolejowe, na podstawie § 14 i § 16 p. 43 Regulaminu przewozu towarów, terminów wolnych od postojowego na poszczególnych stacjach, to ograniczenia takie spowodowane były nie brakiem wagonów w danym okresie czasu, a trudnościami technicznemi w pracy manewrowej oraz przy ładowaniu i wyładowaniu, wywołanemi nagromadzeniem na danej stacji większej ilości wagonów, niewyładowanych lub nienaładowanych we właściwym czasie środkami odbiorców lub nadawców.

Wydajność przyszłej magistrali węglowej.

Celem zapewnienia przyszłej magistrali węglowej Śląsk—Bałtyk maksymalnej wydajności, linja została zaprojektowana w taki sposób, aby przewóz węgla mógł się odbywać pociągami o największem dopuszczalnem obciążeniu, i dlatego stromość wzniesień w kierunku od Herbów Nowych do Gdyni nigdzie nie przekracza 5‰, a długość użytkowa torów stacyjnych wynosi niemniej niż 850 m. W związku z tem zdolność przepustowa jednotorowych odcinków magistrali pozwoli po zaspokojeniu wszystkich potrzeb ruchu miejscowego na przewiezienie do 6 milj. tonn węgla eksportowego rocznie, co odpowiada przypuszczalnej pojemności portu gdyńskiego w najbliższym czasie. Zdolność przepustowa odcinków dwutorowych będzie przynajmniej dwukrotnie większa i umożliwi całkowite pokrycie zapotrzebowania węgla eksportowego przez obydwa porty Gdynię i Gdańsk.

Podatek

Zniesienie prawa opodatkowania samochodów osobowych podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku.

Jak już donosiliśmy w Nr. 12/31 „Życia Gospodarczego" Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, naskutek starań Związku Fabrykantów w Poznaniu, wniósł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych memorjał (treść jego podaliśmy w wspomnianym nr. 12 — red.) w sprawie opodatkowania samochodów osobowych podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku. W odpowiedzi Centralny Związek otrzymał pismo z dnia 13. 6. 31. pod l. dz. N. SF 5362/1 o następującej treści:

„W związku z podaniem z dnia 20 maja 1931 r. N. 1071/Prw., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że w myśl przepisu p. 4 art. 22 ustawy z dnia 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 81), od dnia 1 kwietnia 1931 roku zostało zniesione prawo opodatkowania wszelkich samochodów osobowych podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku, co zostało ustalone w § 54 rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Skarbu z dnia 17 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 150), według którego przepis p. 4 art. 22 wyżej powołanej ustawy dotyczy pojazdów mechanicznych, wymienionych nietylko w art. 8, lecz również w art. 6 tejże ustawy.

Wobec powyższego wydanie specjalnej instrukcji w tej sprawie uznać należy za zbędne."

Z powyższego pisma wynika, że z chwilą wprowadzenia w życie ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, t. j. od dnia 1 kwietnia b. r. związki komunalne nie mają prawa pobierania od posiadaczy samochodów osobowych podatku od przedmiotów zbytku. Prawo to zostało zniesione. Wszelkie więc nakazy płatnicze, dotyczące tego podatku, związki komunalne powycofywały, względnie cofną. Płatnikom zaś, którzy ten podatek już uiścili, zapłacone kwoty będą policzone na inne podatki.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Potrącanie z wynagrodzenia pracownika zasiłku, otrzymanego przezeń podczas choroby od Kasy Chorych.

Z orzeczenia S. N. Izby I. C. 2056/29 z dn. 24 września 1930 r. w sprawie Banku Handlowego w Warszawie przeciwko St. Stawiakowi z powództwa wzajemnego, żądającego potrącenia z wynagrodzenia, należnego pracownikowi zasiłku otrzymanego przezeń podczas choroby od Kasy Chorych wynika, że pracodawca może potrącać zasiłki otrzymywane przez pracownika z Kasy Chorych z tytułu choroby wyłącznie tylko z wynagrodzenia, przypadającego pracownikowi w okresie choroby.

Stosownie do art. 19 rozp. Prez. Rzp. z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 35, poz. 323) pracownik umysłowy, pozbawiony możności pełnienia obowiązków wskutek choroby, zachowuje przez okres trzechmiesięczny prawo do wynagrodzenia w całości, jednak pracodawca mocen jest w razie choroby (lub nieszczęśliwego wypadku) strącać mu z wynagrodzenia te kwoty, jakie pracownik otrzyma w gotówce z tytułu ubezpieczenia publiczno - prawnego, a więc w przypadku od właściwej Kasy Chorych.

Powyższe uprawnienie pracodawcy, jak o tem świadczy brzmienie przytoczonego przepisu, sprowadza się do prawa pracodawcy do zmniejszenia kwoty wynagrodzenia, przypadającego nieczynnemu z powodu choroby pracownikowi umysłowemu przy każdorazowej wypłacie o kwotę zasiłku, otrzymanego przezeń za ten sam okres czasu z Kasy Chorych, czyli innemi słowy, redukuje na czas choroby takiego pracownika obowiązek pracodawcy do wypłaty pracownikowi jedynie różnicy pomiędzy przypadającem mu wynagrodzeniem a należnym mu zasiłkiem gotówkowym z Kasy Chorych.

Natomiast z przepisu tego bynajmniej nie wynika, by otrzymanie przez pracownika od Kasy Chorych zasiłku, należnego mu z prawa (art. 22 i 23 ustawy z 19 maja 1920 r. D. U. Nr. 44, poz. 272), stwarzało dlań taki dług względem pracodawcy, by ten w razie niestrącenia wspomnianych kwot z wynagrodzenia za czas choroby, mógł następnie dochodzić ich od pracownika, oraz by władny był w następstwie uzyskać zaspokojenie w drodze potrącenia tychże kwot z innych należności, przypadających pracownikowi, a to według zasad art. 1289 i nast. k. c.

Nie zagraża wreszcie pracodawcy niemożność dokonania strącenia z wynagrodzenia za okres choroby z powodu ewentualnego nieuzyskania na czas od Kasy Chorych informacji co do wysokości zasiłku, przypadającego pracownikowi; stawki bowiem zasiłków, z możliwością nieznacznych jedynie odchyleń, są w zasadzie uregulowane ustawowo, gdyby zaś nawet pracodawca bez niedbalstwa i złej woli dopuścił się przy strącaniu pewnej drobnej niedokładności na niekorzyść pracownika, to mogłaby ona potem z łatwością bez żadnych szkodliwych następstw być sprostowana przez odpowiednią dopłatę.

W tym stanie rzeczy, skoro pozwanemu bankowi służyło prawo strącenia kwoty, otrzymanej przez powoda

z Kasy Chorych jedynie z wynagrodzenia, jakie przypadało mu za czas choroby, to wyrok zaskarżony, odmawiający Bankowi prawa potrącenia owej kwoty z innego wynagrodzenia, należnego powodowi, jest w ostatecznym wyniku zgodny z prawem.

Likwidacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Najwyższy (w sprawie I. C. 2106/29) orzekł, że gdy dekret o rejestrze handlowym wymaga obowiązkowego zarejestrowania nietylko ukończenia likwidacji, lecz także jej otwarcia, co ma znaczenie w stosunku zarówno do wspólników (lub wogóle właścicieli przedsiębiorstwa), jakoteż do wierzycieli, to połączenie w jednem zgłoszeniu do rejestru otwarcia i ukończenia likwidacji mogłoby być d puszczone wyłącznie przy uprzedniem całkowitem uregulowaniu wszystkich wierzycieli oraz przy zgodzie wszystkich wspólników na likwidację i sposób jej przeprowadzenia.

Tymczasem w wypadku konkretnym pasywa ulegającej likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewyższały aktywa, i spółka nie była w możności płacenia swych zobowiązań; zachodziły nawet okoliczności, przy których powstaje dla handlującego obowiązek uczynienia zgłoszenia przed właściwym sądem o zawieszeniu wypłat (wystąpienie o ogłoszenie upadłości).

W tym stanie rzeczy, gdy zarządcy ulegającej likwidacji spółki zaniedbali dokonania ciążącego na nich z mocy postanowień dokretu o rejestrze handlowym zgłoszenia do rejestru o otwarciu likwidacji, co należało zgodnie z prawem uczynić w terminie 15-dniowym, to przez niedokonanie zgłoszenia i związanych z nim ogłoszeń pogwałcili zasadę jawności i wiarogodności rejestru. Ponadto zaś zarządcy dopuścili się przy zgłoszeniu o zamknięciu likwidacji nierzetelnego oświadczenia wobec sądu rejestrowego o rzekomem zaspokojeniu wierzycieli, na którego podstawie nastąpiło wykreślenie spółki z rejestru.

W tej sytuacji, jak stwierdza Sąd Najwyższy, zarządcy ulegającej likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają osobiście i solidarnie przed wierzycielem spółki, który miał prawo polegać na braku w rejestrze handlowym wpisu o otwarciu likwidacji, za poniesione straty, wyrażające się w niepokryciu przypadającej skarżącemu wierzycielowi należności.

Zarządcy nie mogą w tym wypadku skutecznie podnosić zarzutu, że niezaspokojenie wierzycieli spółki spowodowane było wyłącznie nieposiadaniem przez spółkę wystarczających funduszów, albowiem należyte ustalenie aktywów i pasywów spółki oraz uprawnień poszczególnych wierzycieli mogło nastąpić jedynie przy likwidacji, przeprowadzonej z zachowaniem ustawowych wymogów, względnie w postępowaniu upadłościowem, lecz zarządcy własnemi czynami uniemożliwili wyjaśnienie tych okoliczności.

Z powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika jasno, że zarządcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ulegającej likwidacji z powodu złego stanu interesów i niedostateczności aktywów, winni bezwzględnie, pod rygorem własnej osobistej i solidarnej odpowiedzialności, zgłaszać do rejestru handlowego zarówno otwarcie jak i zamknięcie likwidacji, że natomiast łączne ogłoszenie otwarcia i zamknięcia, jako niezgodne z prawem, pociągnąć może za sobą wysoce, osobiście dla zarządców, ujemne skutki.

Sprostowanie złożonego zeznania.

(B. K.) „Płatnik może sprostować swoje zeznanie o obrocie. Nie stanowi obrotu, podlegającego opodatkowaniu, przychód ze sprzedaży przedmiotów, nie będących wynikiem działalności przemysłowej płatnika wzgl. „przedmiotem jego handlu". (Wyrok Najw. Trybunału Administracyjnego L. R. 4769/28).

Fabryka Chemiczna N. sprzedała spółce akcyjnej P. pompę z akumulatorami za sumę 40 tysięcy zł i wskutek pomyłki zaliczyła tę sumę do obrotu. W odwołaniu swem płatniczka sprostowała swe zeznanie i wniosła o wyłączenie tej sumy z podstaw opodatkowania, gdyż pompy z akumulatorami nie stanowią przedmiotu produkcji ani też obrotu płatniczki, a sprzedaż pompy stanowiła wyzbycie się części majątku.

Komisja Odwoławcza odwołania nie uwzględniła z tej zasady, iż wobec zaliczenia przez płatniczkę tej kwoty do obrotu, podlegającego opodatkowaniu, i zamieszczenia jej w zeznaniu, płatniczka była związana złożonem zeznaniem i nie miała prawa raz złożonego zeznania sprostować na swoją korzyść nawet w wypadku obliczenia obrotu sprzecznie z przepisami prawa. Najwyższy Trybunał Administracyjny, o którego sprawa się oparła ze skargi płatniczki, uznał jednak pogląd powyższy za błędny, albowiem do tak ciasnej interpretacji skutków zeznania brak podstaw w samej ustawie o państw. pod. przemysłowym i nie da się też pogodzić ze słusznością.

Z brzmienia przepisów ustawy o pod. przem. (art. 5, p. 7) wynika, iż ulega opodatkowaniu przychód brutto, uzyskany przez przedsiębiorstwa, wydobywające lub przetwarzające surowce albo produkujące wyroby w związku z ich działalnością produkcyjną, nie stanowi natomiast obrotu, podlegającego podatkowi, przychód ze sprzedaży przedmiotów nie będących wynikiem tejże działalności. Jeżeli więc pompa nie stanowi przedmiotu produkcji przedsiębiorstwa płatniczki, a przychód, o który chodzi, jest przychodem sporadycznym, osiągniętym ze spieniężenia części majątku płatniczki, to uzasadnione było stanowisko skargi, iż omawiany przychód nie stanowi obrotu, podlegającego opodatkowaniu.

Powyższy wyrok ma doniosłe znaczenie dla płatników, albowiem kładzie wreszcie kres dotychczasowej praktyce władz skarbowych, nieuznających żadnych sprostowań, nawet opartych na jawnej pomyłce buchalteryjnej. Rzecz prosta, że powyższa teza Najw. Trybunału Administracyjnego ma zastosowanie również i przy wymiarze innych podatków (np. dochodowego, świadczeń socjalnych i innych).

Warunki praktyki sprzedawców i ekspedjentów sklepowych celem zaliczania ich do pracowników umysłowych

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 49 z dnia 23 maja 1931 r. ogłoszono pod pozycją 414 rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, z dnia 1 kwietnia 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, określające w zakresie ubezpieczenia pracowników umysłowych warunki praktyki, wymaganej dla zaliczenia do pracowników umysłowych sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich oraz warunki ulgowe tegoż zaliczenia.

Różne

O zwiększenie ochrony wierzycieli.

Już od dłuższego czasu domagają się Zw. Gospodarcze wydania ustaw i rozporządzeń w kierunku większej ochrony wierzycieli. W tej materji przedłożył Związek nasz u miarodajnych czynników uzasadnione postulaty i projekty, a Prezydjum Zrzeszenia Zw. Przem. Z. i P. P. przedłożyło w jesieni 1930 odpowiednie memorjały w Ministerstwach.

W dniu 6. ub. m. wystosowało biuro Zrzeszenia jeszcze dalsze pismo do b. min. sprawiedl. p. Cara z prośbą następującej treści:

„W jesieni 1930 r. Prezydjum naszego Zrzeszenia miało zaszczyt wręczyć JWPanu Ministrowi memorjał, zawierający szereg postulatów, tyczących t. zw. „ochrony wierzycieli".

JWPan Minister raczył wówczas zainteresować się tą sprawą, przyrzekając swe poparcie.

W toku dalszych naszych interwencyj dowiedzieliśmy się ostatnio, że zainteresowanie JWPana Ministra dla tej sprawy poszło tak daleko, iż JWPan Minister opracowuje osobiście całokształt tych spraw, które związane są z reformą postępowania egzekucyjnego, układowego i konkursowego.

Wyrażamy niniejszem nasze wielkie zadowolenie, że sprawa ta znajduje się w rękach tak wybitnego fachowca i znawcy i pozwalamy sobie polecić łaskawej pamięci JWPana Ministra tę sprawę z uprzejmą prośbą o możliwe przyspieszenie prac, związanych z reformą, ze względu na coraz boleśniej odczuć się dające trudności, wyłaniające się dla wierzycieli z obecnego stanu prawnego, oddającego ich poprostu na łaskę i niełaskę dłużników."

Propaganda spożycia cementu na XI. Targach Wschodnich.

Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, kontynuując akcję, jaką w celach propagandy spożycia swego produktu coraz skuteczniej w ostatnich czasach rozwija przy sposobności całego szeregu imprez publicznych, tworzy w obrębie działu budowlanego tegorocznej kampanji Targów Wschodnich w czasie od 5 do 15 września, w porozumieniu z pokrewnemi i współpracującemi z nim firmami, specjalną grupę betonową, która ma na celu dać możliwie kompletny przegląd wszystkich zagadnień, związanych ze stosowaniem betonu w budownictwie miejskiem i wiejskiem. Poza okazami produkcji fabryk cementu w skład tej grupy wejdą eksponaty najpoważniejszych firm krajowych i zagranicznych, bezpośrednio lub pośrednio zainteresowanych w produkcji i użyciu cementu, jak środki izolacyjne, maszyny do betonu, sztuczne kamienie itd. Organizowana grupa zapowiada się bardzo dobrze, zwłaszcza, że dla nadania jej ściśle handlowego, wszelką popisową wystawność wykluczającego charakteru, udostępniono w niej uczestnictwo wszystkim interesowanym wytwórniom, kosztem możliwie minimalnym, dając im możność ograniczenia się do możliwie najkoneczniejszej dla pokazu przestrzeni i zorganizowania wspólnej fachowej obsługi na zbiorowem stoisku. W organizowanej przez Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu grupie betonowej znajdą pożądany materjał poglądowy przy sposobności zwiedzania działu budowlanego XI. Targów Wschodnich, liczni fachowcy, którzy zjadą się do Lwowa czy to na cykl wykładów technicznych poświęconych między innemi betonowi i żelbetowi, czy też na kurs dla majstrów i podmajstrzych betoniarskich, który wczasie kampanji Targów Wschodnich po raz trzeci już z rzędu organizuje się tam pod egidą Polskiego Tow. Politechnicznego.

Ogólnokrajowa grupa mleczarska na XI. Targach Wschodnich.

Licząc się zawsze z najbardziej aktualnemi potrzebami naszego życia gospodarczego i kierując się przedewszystkiem z temi jego zagadnieniami, które w danym momencie wysuwają się na czoło, domagając się racjonalnego rozwiązania, Zarząd Targów Wschodnich przystąpił na życzenie sfer rolniczych i w porozumieniu z reprezentującemi je organizacjami do utworzenia w ramach działu rolniczego tegorocznej swej kampanji w czasie od 5 do 15 września Ogólnokrajowej Grupy Mleczarskiej. Praktyczna doniosłość i propagandowe walory tego przedsięwzięcia są dostatecznie jasne. Udatna jego realizacja przyczynić się musi nietylko do dalszego wzmożenia produkcji jednej z najważniejszych gałęzi naszej gospodarki rolnej, ale pośrednio także do usprawnienia organizacyjnych form podaży i eksportu polskiego nabiału i oparcia ich na nowoczesnych zasadach ścisłej racjonalizacji i skoordynowanej współpracy wszystkich interesowanych czynników.

Grupa mleczarska będzie obejmowała wzorowe urządzenie techniczne kompletnej mleczarni w ruchu, oraz pokaz urządzeń pomocniczych, wystawę wyrabianych w kraju przetworów mleczarskich, dział statystyczny, obrazujący całokształt krajowej produkcji nabiału, dotychczasowy stan jego eksportu i spożycia wewnętrznego, oraz możliwości dalszego ich rozwoju, wreszcie dział higjeny mleka i przemysłu mleczarskiego. Praca przygotowawcza nad zorganizowaniem projektowanej grupy postępuje w szybkiem tempie naprzód i budzi wśród sfer rolniczych zrozumiałe zainteresowanie. Zaostrzający się bowiem na wszystkich odcinkach życia gospodarczego kryzys daje im dotkliwie odczuć jak konieczną jest dla możliwie najkorzystniejszego zużytkowania płodów rolniczych przez przetworzenie ich na bardziej wartościowe produkty zwierzęce przebudowa całego systemu naszej gospodarki rolnej we wszystkich jej stadjach od podstawy produkcji po propagandę zbytu i jak zarazem ważną rolę odgrywa przytem zagadnienie wzmożenia konsumcji na rynku wewnętrznym. W rozumieniu tej konieczności na kilku zebraniach, jakie odbyły się już w sprawie organizacji grupy pod przewodnictwem Prof. Akademji Weterynarji Dr. Stanisława Niemczyckiego przy udziale Naczelnika Wojewódzkiego Wydziału rolnictwa p. Gnatkowskiego, przedstawicieli Związku Ziemian, oraz współdzielni rolniczych i mleczarskich, powitano z całem uznaniem inicjatywę Targów Wschodnich i ustalono program szeroko zakrojonej akcji, która dzięki daleko idącemu poparciu kół fachowych zapewnia grupie mleczarskiej pełne powodzenie.

Ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że przy składaniu ogłoszeń w Monitorze Polskim Spółki Akcyjne mogą się wykazywać zaświadczeniami właściwych Izb Przemysłowo-Handlowych, stwierdzającemi, iż składający ogłoszenie uprawniony jest do podpisywania korespondencji i zarządzeń firmy.

Jednocześnie przypomina się, że podpisy firmowe na listach załącznikowych, zazwyczaj nieczytelne, należy zaopatrywać w powtórzenie każdego nazwiska pismem maszynowem.

Wydział Turystyki na m. Poznań.

Przy Targach Międzynarodowych w Poznaniu został zorganizowany Wydział Turystyki na m. Poznań. Do zakresu działań Wydziału Turystyki należy przyjmowanie, zakwaterowanie oraz oprowadzanie wszystkich przybywających do Poznania wycieczek. Byli przewodnicy z czasów Powszechnej Wystawy Krajowej moga się zgłosić w Dyrekcji Targów Międzynarodowych w Poznaniu, ul. Marszałka Focha 18.

Obniżka cen superfosfatu.

Uwzględniając obecne ciężkie położenie rolnictwa, fabryki superfosfatu obniżyły ceny superfosfatu do końca lipca 1931 r. w następujący sposób:

Ceny superfosfatu:

za 100 kg superfosfatu mineralnego 16% luzem

przy	parytecie	Włocławek	zł 11,52
„	„	Poznań (Luboń lub Starołęka)	zł 11,52
„	„	Częstochowa	zł 11,52
„	„	Katowice	zł 11,68
„	„	Warszawa-Wschodnia	zł 11.84
„	„	Przemyśl	zł 11.84
„	„	Gdańsk (Kaiserhafen lub Olivaer Tor)	zł 12,—
„	„	Wilno	zł 12.16

Dostawa wagonowa i półwagonowa. Za worek jutowy 100 kg zł 1.70 brutto za netto. Kredyt wekslowy 6-miesięczny.

Oprocentowanie kredytu ½% ponad każdoczesną stopę dyskontową Banku Polskiego.

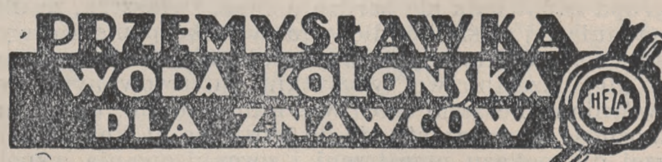
Przy zapłacie gotówką 5% sconta.

Stosunki handlowe z zagranicą.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia spis firm **szwajcarskich** pragnących importować z Polski następujące artykuły: jęczmień, cukier, masło, drzewo surowe, deski i inne wyroby drzewne, węgiel, rury żelazne, blachy, artykuły chemiczne.

Absolwent Uczelni Tech.

im. Wawelberga w Warszawie, lat 29, zdolny i energiczny, mający już pięcio-letnią praktykę: mianowicie po roku biurowej i bankowej i trzy lata w fabrykach chemicznych w ruchu i laboratorjum, zaawansowany w technologji chemicznej jak i jej aparaturze, obeznany dokładnie w obsłudze kotłów i elektrotechniką, biegły w buchalterji, piszący szybko na maszynie, władający w piśmie i słowie językami; polskim, niemieckim, angielskim, pragnie objąć posadę chemika względnie inną w dziedzinie chemicznej. Bliższe infor. w Związku Fabrykantów, Rzeczypospolitej 1



Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1931.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Czekolady, Konfekty Cukierki i Drażetki
Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65.

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina“ Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań. ul. Mickiewicza 15, tel 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina“.

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe
„Inventia“ Spółka Akcyjna, Poznań

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5,

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań“ fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45 a tel 24-01.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
„Akwawit“ Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.